

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od K. B. na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwotę 1 751,16 złotych tytułem kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwotę 165,84 złotych tytułem części niewykorzystanej zaliczki, uiszczonej w dniu 13 marca 2018 roku.

Przedmiotowy wyrok wynikał z uznania za niezasadne żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących różnicę między kosztami faktycznie poniesionymi przez poszkodowanego, a wartością wypłaconego z tego tytułu odszkodowania. Sąd Rejonowy oddalając powództwo, podzielił argumentację pozwanego, który twierdził, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za następstwa wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu i pozbawienia przez to poszkodowanego możliwości korzystania z własnego pojazdu przez okres potrzebny do jego naprawy, obejmuje wydatki na najem pojazdu zastępczego, które mają charakter celowy i ekonomicznie uzasadnione. Z tych względów, pozwany nie jest zobowiązany do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego wykraczających poza koszty, które poniósłby poszkodowany, gdyby skorzystał z propozycji najmu przedstawionej mu przez ubezpieczyciela. Sąd uznał, że ponosząc wyższe koszty najmu poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody zawierając umowę najmu pojazdu z powodem przy zastosowaniu stawek znacznie przewyższających wysokością stawki oferowane przez partnerów ubezpieczyciela.

W apelacji od powyższego wyroku powód podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez:

a) częściowe pominięcie zeznań świadka w zakresie podejmowania przez niego prób najmu pojazdu na warunkach ubezpieczyciela, kiedy to zeznania świadka były szczegółowe i świadek jasno wskazywał do kogo dzwonił oraz z jakich powodów odmówiono mu najmu pojazdu zastępczego,

b) uznanie, że zgromadzony materiał dowodowy nie wykazuje zasadności powództwa, kiedy to ze zgromadzonego materiału wynika, że poszkodowanemu nie można zarzucać przyczynienia się do zwiększenia rozmiarów szkody, ponieważ nie otrzymał konkretnej oferty z istotnymi postanowieniami umowy, którą miał zawrzeć;

c) uznanie, że ze zgromadzonego materiału wynika, że pozwana należycie udowodniła wysokość proponowanej dobowej stawki za wynajęcie pojazdu zastępczego tj. 110 zł brutto, kiedy to z akt sprawy wynika, jedynie, że pozwana zastrzeżę sobie prawo weryfikacji dobowej stawki do stawki przedstawionej w mailu i nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń;

- naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że pozwana przedstawiła wystarczające dowody na okoliczność przedstawienia oferty poszkodowanemu, kiedy to pozwana doręczyła jedynie maila, który nie zawierał istotnych postanowień umownych pozwalających na uznanie ich za ofertę;

- naruszenia art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i częściowe pominięcie zeznań świadka dotyczące kontaktu z wskazanymi wypożyczalnią, kiedy to pozwana nie zaprzeczyła temu, a także w swoich pismach wspominała, iż poszkodowany zadzwonił do dwóch z nich, w związku z czym należało uznać ten fakt za przyznany;

- naruszenia art. 66 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwana przedstawiła poszkodowanemu oświadczenie woli zawarcia umowy stanowiące ofertę, kiedy to oświadczenie pozwanej nie określało istotnych postanowień tej umowy;

- naruszenia art. 354 § 2 k.c. poprzez uznanie, że poszkodowany naruszył zasadę lojalności wierzyciela względem dłużnika, kiedy to poszkodowany nie był zobowiązany do przyjęcia propozycji najmu pojazdu zastępczego pozwanej, tym bardziej, że nie zostały mu przedstawione istotne warunki najmu oraz odmówiono mu wynajęcia pojazdu przez wskazane wypożyczalnie;

- naruszenia art. 362 k.c. poprzez uznanie, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody nie korzystając z propozycji najmu pojazdu zastępczego pozwanej, kiedy to poszkodowany nie był zobowiązany do jej przyjęcia, jak również odmówiono poszkodowanemu wynajęcia pojazdu przez wskazane wypożyczalnie.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2 054,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że zachodzą ku temu przesłanki, wniósł

o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Powód sformułował ponadto wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych za I i II instancję, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad zarzutami apelacji, w pierwszej kolejności odnieść należy się do tej ich części, w ramach której powód kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i wynikające z niej ustalenia faktyczne. Skarżący usiłuje bowiem wykazać, że poszkodowany, od którego powód nabył wierzycielność o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego podejmował dwukrotnie bezskuteczną próbę skorzystania z oferty przedstawionej przez partnerów ubezpieczyciela. Zdaniem powoda do zawarcia umowy z wypożyczalniami wskazanymi przez zakład ubezpieczeń nie doszło z uwagi na żądanie od poszkodowanego przedstawienia dokumentacji pochodzącej od ubezpieczyciela oraz wskazania sprawcy szkody.

Ze stanowiskiem powyższym nie można się zgodzić. Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo ocenił dowody, którymi dysponował i wyciągnął z tej oceny wnioski logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wbrew zarzutom apelacji, nie daje podstaw do twierdzenia, że poszkodowany kontaktował się z wypożyczalniami wskazanymi przez ubezpieczyciela i szczegółowo rozważył ich ofertę. W szczególności, wniosku takiego nie wspiera treść zeznań

w charakterze świadka samego poszkodowanego, które Sąd Rejonowy słusznie uznał za niewiarygodne. Dla uzasadnienia tego poglądu, przede wszystkim podkreślić należy, iż świadek nie wyjaśnił w sposób spójny i racjonalny powodów odmowy wypożyczenia jemu pojazdu przez partnerów ubezpieczyciela. Co prawda podał, iż przyczyną było skierowane do niego żądanie przedstawienia dokumentacji pochodzącej od ubezpieczyciela, lecz zasłaniając się brakiem pamięci nie sprecyzował bliżej czego miała ona dotyczyć. Oceny tej nie zmienia wyrażone przez niego w sposób mało stanowczy przypuszczenie, że odmowa zawarcia umowy najmu wynikała z braku wskazania sprawcy szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego, względ na zasady doświadczenia życiowego i praktykę stosowaną przez wypożyczalnie współpracujące z zakładami ubezpieczeniowymi w likwidacji szkód nie pozwala uznać, aby brak wskazania sprawcy szkody mógł być rzeczywistą przyczyną odmowy zawarcia umowy ze świadkiem. Zresztą, świadek przyznał, że nie weryfikował możliwości wypożyczenia samochodu za pośrednictwem pozostałych

wskazanych przez ubezpieczyciela podmiotów, a dostrzec trzeba, że spośród dwóch wypożyczalni, które według jego twierdzeń rzekomo odmówiły zawarcia umowy, tylko jedna została wskazana przez ubezpieczyciela. Zeznania świadka są niekonsekwentne również w zakresie

w jakim podał on, że nie znał warunków najmu partnerów zakładu ubezpieczeń. Początkowo świadek zaprzeczył, aby otrzymał jakąkolwiek ofertę od tych wypożyczalni, dopiero po okazaniu mu wydruku z poczty elektronicznej zawierającego ich cennik przyznał, że zapoznał się z nim, ale mimo to wybrał ofertę powoda.

Nie wytrzymują także krytyki podniesione przez powoda zarzuty prawa materialnego. Wbrew stanowisku forsowanemu przez skarżącego Sąd I instancji trafnie uznał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w zakresie przekraczającym koszty oferty najmu zaproponowanej przez ubezpieczyciela nie były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a przez to nie są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie powtarzając słusznych w tym względzie wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyeksponować należy, iż na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 473) na poszkodowanym spoczywa obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieganie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Odwołać należy się w tym miejscu do uchwały z dnia 17 listopada 2011 roku w sprawie III CZP 5/11 (publ. OSNC 2012 nr 3, poz. 28, str. 1), w której Sąd Najwyższy wskazał, że nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym

z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe

i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego.

W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie powód nie zdołał wykazać, że w sprawie zachodziły szczególne potrzeby po stronie poszkodowanego uzasadniające nieskorzystanie z propozycji zakładu ubezpieczeń, który już następnego dnia po zgłoszeniu szkody poinformował drogą elektroniczną poszkodowanego o możliwości najmu pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem załączając przykładowe oferty kilku współpracujących z nim wypożyczalni wraz z cennikiem, który w przypadku pojazdów odpowiadających klasie uszkodzonego pojazdu wskazywał stawkę dobową na poziomie około 95 złotych brutto. Poszkodowany natomiast mając świadomość możliwości skorzystania z oferty przedstawionej przez ubezpieczyciela zignorował ją i zawarł umowę na znacznie mniej korzystnych cenowo warunkach z powodem, który określał dobową stawkę najmu na kwotę 195,57 złotych brutto. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego przesądza

o naruszeniu przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody

i powoduje, że wynajęcie pojazdu od powoda przy zastosowaniu wyższej stawki, nie może zostać uznane za zasadne.

W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę, a następnie wynajął pojazd za kwotę wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody. Powód nie wykazał przy tym, że poszkodowany podjął próbę ustalenia

z zakładem ubezpieczeń szczegółów i dokładnych warunków najmu pojazdu zastępczego. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez zakład ubezpieczeń, gdyby warunki te jej nie odpowiadały, poszkodowany mógłby w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni jego satysfakcjonujących.

Odnosząc się z kolei do akcentowanej przez skarżącego kwestii, że zawarta w wiadomości mailowej propozycja zawarcia umowy ze wskazanymi wypożyczalniami nie zawierała istotnych postanowień przyszłej umowy, co

w ocenie powoda nie pozwala uznać jej za ofertę w rozumieniu art. 66 § 1 k.c. wyrazić należy przekonanie, iż wystarczające jest przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające

z propozycji ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Okręgowego dane przekazane poszkodowanemu we wiadomości mailowej nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem.

Reasumując, roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej

z poszkodowanym w zakresie przekraczającym wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego uznaną przez zakład ubezpieczeń, nie zasługuje na uwzględnienie, poszkodowany bowiem swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem jakiegokolwiek inicjatywy w celu sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej

z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2015.1804. ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 450 złotych kosztów zastępstwa procesowego.